


Jesteś tutaj

[Strona główna](#) | [Recenzje](#) | [Na wszystko jest wzór](#)

Na wszystko jest wzór



ANNA JAZGARSKA

Absolwentka Uniwersytetu Gdańskiego, doktor nauk humanistycznych. Referentka krajowych i

Lubię to! 27



Fot. Bagna Kociumbas

Średniowieczna mistyczka, teolożka, poetka, uzdrowicielka, badaczka natury. W swoich pismach zajmowała się medycyną, ziołolecznictwem, kosmologią. Pierwsza kompozytorka w nowożytnej Europie. Pierwsza kobieta, która w średniowieczu założyła samodzielnie klasztor. Dyplomatka dyskutująca śmiało z władzą świecką i kościelną. Jej mniszki nosiły zielone habity, a w niedziele rozpuszczały włosy i wkładały na głowy wianki. Jej dzieła zajmują współczesnych badaczy i artystów. Po jej głos sięga dyskurs feministyczny. „Sybilla znad Renu”. „Święta od orkiszu”. *Vox Dei*.

„Lecz gdzie jestem ja” – mówi Hildegarda z Bingen, bohaterka spektaklu Teatru Czarny Kwadrat, prezentowanego na scenie Teatru Gdynia Główna. Tym pytaniem Sandra Szwarz, autorka dramatu przeniesionego na gdyńską scenę przez Błażeja Tachasiuka, narusza wizerunek zarówno średniowiecznego obiektu kultu, jak i dzisiejszej ikony kultury. Bo w świętej Hildegardzie widzi przede wszystkim człowieka. Który uparcie pragnie wyjść poza przypisaną mu formę.

Ciemna i ciasna, trochę nawet klaustrofobiczna przestrzeń, w której grany jest spektakl *Von Bingen. Historia prawdziwa*, świetnie oddaje charakter świata Hildegardy – organizowanego i ograniczanego przez tradycję, hierarchię, zasady i wzory. Mała Hildegarda (Anna Ałaj) rodzi się jako dziesiąte dziecko Mechtild (Małgorzata Polakowska) i Hildeberta (Piotr Rogalski), przez co jej los jest z góry przesądzony – zgodnie z tradycją dziesięciny zostaje poświęcona Kościołowi i trafia pod opiekę mniszki Jutty (Karolina Gaffke). Pustelnica ma wytresować odpowiednio ciało i duszę Hildegardy, aby mieściła się ona w ramy przyporządkowanego jej wzoru. Problem polega na tym, że jakaś trudna do określenia część bohaterki opiera się wszelkim klasyfikacjom i nie do końca wpisuje w dostępne schematy.

Hagiografia nakreślona przez Sandrę Szwarz ma wymiar dość przewrotny. Autorka akcentuje konkretne wyimki z biografii świętej, próbując doszukać się w nich twarzy Hildegardy, której nie otacza jeszcze aura świętości. Ale kiedy jej dotyka, ironizuje. Bo co wiemy o świętych z czasów, gdy byli jeszcze dziećmi? Nic, bo to mało istotne. Przecież o małym Jezusie wiadomo tyle tylko, że był mały. Jednak spod tej warstwy ironii wзира pewien obraz „przedświętości” Hildegardy. Widzimy „ja”, które tłumaczone jest przede wszystkim poprzez cielesność. Ciało Hildegardy tkwi na linii wyznaczonej przez dwa bieguny, reprezentujące dwa różne systemy opresji. Pierwszy z nich to rygor ascezy. W interesującej scenie modlitwy „bezkształtna” Jutta uczy Hildegardę wyginać ciało w bolesnych pozach. Bo według niej przestrzeń do dialogu i rozwój duszy może zapewnić jedynie pasywność ciała. Na przeciwnym do Jutty biegunie widzimy matkę Hildegardy, Mechtild. Z zadartą sukienką, wypływająca z ust cukierki, rodzi liczne rodzeństwo przyszłej świętej. Jej umęczone monstualną płodnością ciało stanowi drugi po Jutcie wariant człowieczeństwa, któremu przygląda się formułujące się „ja” bohaterki.

Oszczędny, ironiczny tekst Sandry Szwarz (autorka jest wśród finalistów tegorocznej Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej) został bardzo ciekawie zainscenizowany przez młody zespół gdyńskiego Teatru Czarny Kwadrat. Monochromatyczne, minimalistyczne kostiumy i umowna, dobrze ograna scenografia są tu tłem dla wyrazistych postaci, w kreacji których zwraca uwagę zwłaszcza dobrze pomyślana ekspresja ciała. Główna bohaterka, stonowana, często milcząca, stawia centrum dla świata, który wypełniają postaci przerysowane, karykaturalne. Demonizacja-błażeński Kronikarz (Jacek Panek), zamknięta w dziwnym stuporze matka Mechtild czy „zautomatyzowana” Jutta pogłębiają wrażenie odosobnienia Hildegardy, jej szczególnej inności. Zarazem potęgują efekt permanentnego braku porozumienia pomiędzy bohaterami.

Przedstawienie Błażeja Tachasiuka opiera się w dużej mierze na naszych, przepuszczonych przez filtr (pop)kultury wyobrażeniach średniowiecza i żywotu mistyczki Hildegardy. Reżyser tka swoją opowieść z okraszonych czarnym humorem powidoków, ochoczo wplata w nie elementy celowo przerysowane. W jego rękach teatralna materia ma też często posmak filmowy. Podoba mi się, że ten wyrazisty (momentami nawet nadekspresyjny) spektakl dobrze przekłada na scenę to, co dominuje w tekście dramatu – wrażenie nieokreślonej tajemnicy, kamuflowanej fasadą surowej frazy.

Gdyński spektakl wyraźnie pokazuje paradoks wpisany w nauki Jutty – tresura ciała, która ma wyzwolić z niego duszę, zamyka ją w nim. Dopiero śmierć pustelnicy (przedstawiona tu za pomocą zdawkowego hasła „koniec wątku Jutty”) umożliwia Hildegardzie wyjście poza ograniczenia ciała – w świętość. W żywiołowej scenie bohaterowie przedstawienia tańczą i śpiewają w deszczu konfetti. *A star is born* – Hildegarda rozpoczyna panowanie nad masową wyobraźnią. Kiedy głos bohaterki zdoła wreszcie wybrzmieć, napotka przeszkody, które skutecznie go rozproszą. Ekwiwalenty cielesności Hildegardy – zasmarkane chusteczki – staną się dla tłumu relikwią, a dla niej samej – symbolem zamknięcia, przed którym będzie się broniła przez całe swoje życie.

25-05-2015

Teatr Czarny Kwadrat, Teatr Gdynia Główna
Sandra Szwarz
Von Bingen. Historia prawdziwa
reżyseria: Błażej Tachasiuk
obsada: Anna Ałaj, Karolina Gaffke, Jacek Panek, Małgorzata Polakowska, Piotr Rogalski
premiera: 28.03.2015

TAGI: Sandra Szwarz, Błażej Tachasiuk, Gdynia, Teatr Gdynia Główna, Teatr Czarny Kwadrat,

Udostępnij

Lubię to! 27

SKOMENTUJ

Autor lub zaloguj się

Treść komentarza

Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem, wpisz wynik działania:

dwa plus trzy jako liczbę: 

KOMENTARZE (0)

POWIĄZANE TEATRY

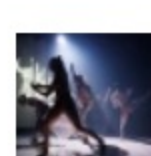
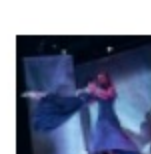
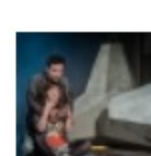


Teatr Gdynia Główna



Teatr Czarny Kwadrat

PRZECZYTAJ TEŻ

Anna Jazgarska
Wszystkie dzieci rodzą się artystamiAnna Jazgarska
„Koniec, który staje się początkiem czegoś nowego”Anna Jazgarska
Szkiełko czy oko?Anna Jazgarska
Skarpetki objaśniają nam światŁukasz Drewniak
K/244: Jak przegrywają InniAnna Jazgarska
Krzyżówka panoramiczna

KALENDARIUM



Odin Teatret - „Teby w Czasie Żółtej Febrzy”



Odin Teatret - „Teby w Czasie Żółtej Febrzy”



Odin Teatret - „Teby w Czasie Żółtej Febrzy”

BĄDŹ NA BIEŻĄCO

